

(Corriere dello Sport - R.Maida) Hasło: rehabilitacja. Nie mają z tym nic wspólnego nogi, przynajmniej nie tylko. Mają znaczenie szczególnie oczekiwania i odczucia. Jest wielu w Romie, którzy muszą się podnieść w rundzie rewanżowej. Prawie wszyscy to nowe nabytki. Ale również niektórzy z tych, którzy byli i którzy nie zasłużyli jeszcze, aby zasiąść na balkonie promowanych.

Monchi rozmawiał z wieloma z nich. Z Gersonem, dla przykładu. Kupiony za 19 mln euro dwa lata temu, zrobił mało, nie licząc występu z dwoma golami we Florencji. Wydawało się, że odrodził się z Di Francesco po trudnościach u Spallettiego, ale w ostatnich czterech meczach ligowych nie zagrał nawet minuty. Gerson chciałby grać więcej, co zrozumiałe, ale Roma nie przestała w niego wierzyć. Nie puści go, chyba że pojawią się oferty, których w tym momencie na rynku nie ma. Jeśli już, w tej sesji transferowej może odejść jego rówieśnik, Cengiz Under, który chce przestrzeni, ale tylko jeśli zespół, który go przyjmie, pozwoli mu grać regularnie. Monchi, który wybrał go dokładnie tak jak Sabatini wybrał Gersona, ma ogromne zaufanie do potencjału młodego Turka.

Zagrożony nie jest nawet Maxime Gonalons, który często rozczarowywał, ale jest uznawany za luksusowego rezerwowego dla De Rossiego i będzie nadal dawał zmianę kapitanowi. Gonalons nie może być graczem z meczu Roma-Atalanta. Wie o tym Monchi i wie też Di Francesco. Ewentualne nowe transfery w środku pola, od Badelja do Barelli, nie są związane ze sprzedażą ostatnio przybyłych, ale raczej Strootmana, który jest jednym z najbardziej zdewaluowanych graczy w ostatnim okresie, który musi odzyskać poczucie własnej wartości i wydajność. Nie jest jednak prawdopodobnym, że odejdzie w styczniu, gdyż zwyczajnie nie ma ofert.

Podsumowując, do zatrzymania są wszyscy. Prawdopodobnie również Defrel, który miał dwie kontuzje, ale jest gotowy do powrotu i zagrania w kilku meczach, aby usprawiedliwić letnią inwestycję Romy. Na pewno wielbicieli w Premier League ma El Shaarawy, gdzie jego brat, agent, zajmuje się wieloma interesami, ale nie ma żadnego zamiaru opuszczenia Trigorii i wkrótce omówi przedłużenie kontraktu. Będzie drugi na liście klubu po Florenzim, którego umowa musi być szybko dograna, gdyż wygasa w 2019 roku.

Autor: abruzzi